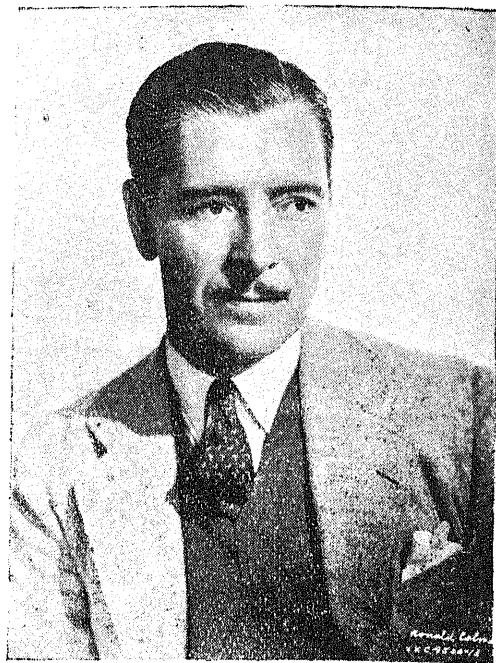




Margot Grahame i Victor McLaglen w filmie reż. Johna Forda pt. „Potępieniec”.
Fot. R. K. O.



Ronald Colman jako „Człowiek, który raz
bił bank w Monte Carlo”



interesująca scena z filmu „Jego wielka mi-
łość” w którym Stefan Jaracz stworzył
genjalną kreację „Napoleona z budki sufle-
ra”.
Fot. Blok Muza-Film.



Ten; za którym zaleją kobiety całego świata Flynn, w filmie pt. „Kapitan Blood”
Fot. Warner Bros.



Flip i Flap w filmie „Nocny patrol”
Fot. Metro G. M.

Łódź w ilustracji

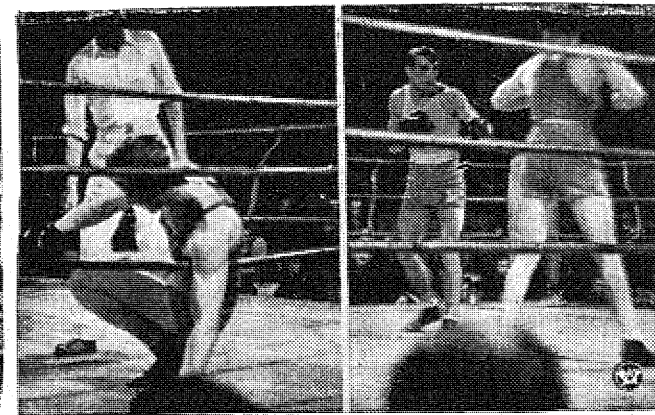
DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”

ROK XII.

NIEDZIELA, dnia 15 marca 1936 roku

Nr. 11

Francuzi i Belgowie w Warszawie.

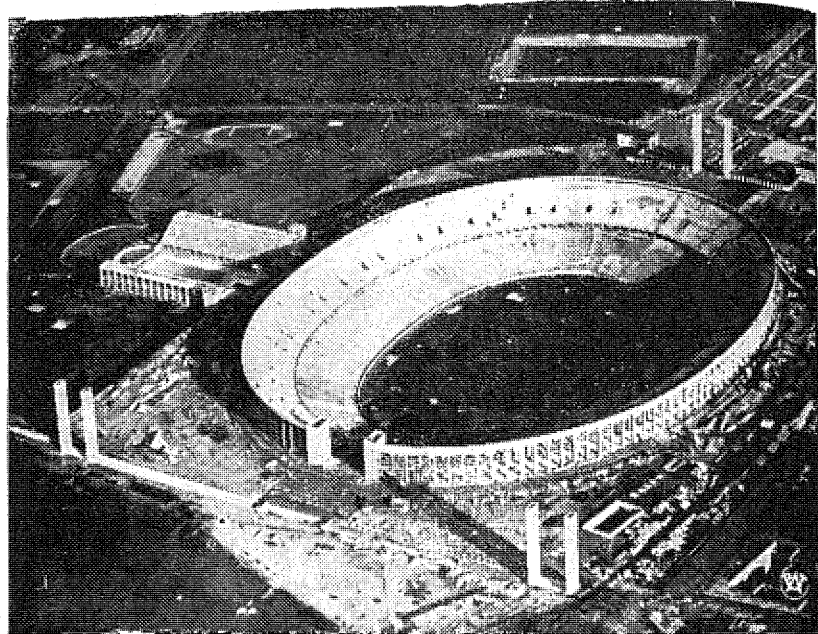


Na zdjęciach górnych od strony lewej widzimy fragment uroczystości złożenia wieńca przez bawiących w Warszawie na gościnnych występach artystów „Komedji Francuskiej” na płycie Nieznanego Żołnierza. Na prawo fragment rozegranego w Poznaniu meczu bokserskiego Belgja— Polska z wynikiem 13:3 na korzyść Polski i meczu Bruksela —Warszawa z wynikiem 10:6 na korzyść Warszawy. Reprezentacje bokserskie Brukseli i Warszawy. Na zdjęciach dolnych od strony lewej Komitet zbiórki wraz z prezydentem Poznania płk. Więckowskim w pośrodku w dniu zbiórki dla bezrobotnych. Zebrano 100 tysięcy złotych. Na prawo efektowny moment walki na arenie Cyrku w Warszawie. Mecz bokserski Bruksela — Warszawa.

Mąż z ogłoszenia.

Powoli, po długich miesiącach tępego smutku, Celina zaczęła patrzeć na świat i życie z innego oświetlenia. Prosto otrząsnęła się z tej szalonej depresji moralnej, nareszcie wyszła z tego bolesnego kręgu wspomnień swej bezużytecznej miłości. Czuli, że duch jej zwycięski jest pełen gorących impulsów i porywów. Pani Celina odłożyła robótkę, nie dawała jej dzisiaj tego zadowolenia, co zawsze, gdy patrzyła na równe ściegi swego haftu. Ież myśli przebiegło podczas tej pracy! Niecierpliwie sięgała po „Kurjer”, przebiegła oczyma po wstępnym artykule. Stanowczo dziś nie jest usposobiona do poważnej lektury, nawet wiadomości ze świata nie interesowały jej jak zwykle. Położywszy gazetę obok robótki, przesunęła ręką po oczach. Dawne bolesne wspomnienia powróciły. Jednak stanowczo nie była ze Stachem szczęśliwa, choć przecież przywiązała się do niego całą duszą młodej dziewczyny. Nawet w najszcześniejszych dniach swego małżeństwa, mając przy sobie tamtego człowieka. P. tem, po 12 latach małżeństwa, gdy Stach odszedł od niej, pozostała samotna, odarta ze złudzeń, wyzuta z pragnień, pogrążona w całkowitej rezygnacji, zaprawionej rozpaczą. Jakże inaczej ułożyłoby się jej życie, gdyby poszła za pierwszym

uczuciem Pamięta jakby to wczoraj było, gdy Zygmunt, jako młody 20-letni porucznik jechał na front. Widzi oczyma duszy stary park w Gołębiewku, gdzie od najmłodszych lat swego dzieciństwa przebiegała wszystkie, tak do brzo znane, aleje. Pamięta nawet tę wąską ścieżkę do kurników, której nikt nigdy nie gracał, pewnie już teraz zupełnie zarosła, a właśnie tam, gdzie zaczynała się ta ścieżka, w samo południe upalnego lipcowego dnia, gdy słońce niemiłosiernie prażyło. Zygmunt pocałował ją. Zamarła ze szczęścia, także niespokojnie biło jej serce, gdy potem prosił ją, aby czekała na niego, gdy wróci po nią. Przecież przez długie dwa lata, choć nie miała od niego żadnej wiadomości, nosiła wiernie jego obraz w swym sercu, oraz wspomnienie swego pierwszego w życiu pocałunku. Teraz jeszcze widzi te nad wszystko ukochaną jego twarz. Potem wytłomaczono jej, że Zygmunt zginął w zawierusze wojennej, jeśli się nie odezwał do tej pory. Pozwoliła się przekonać i zgodziła się na zaręczyny ze Stachem, który był już wówczas dość wziętym adwokatem. Może czułaby się później nawet zupełnie szczęśliwa, gdyby nie ten żubny nałóg Stacha do kart i



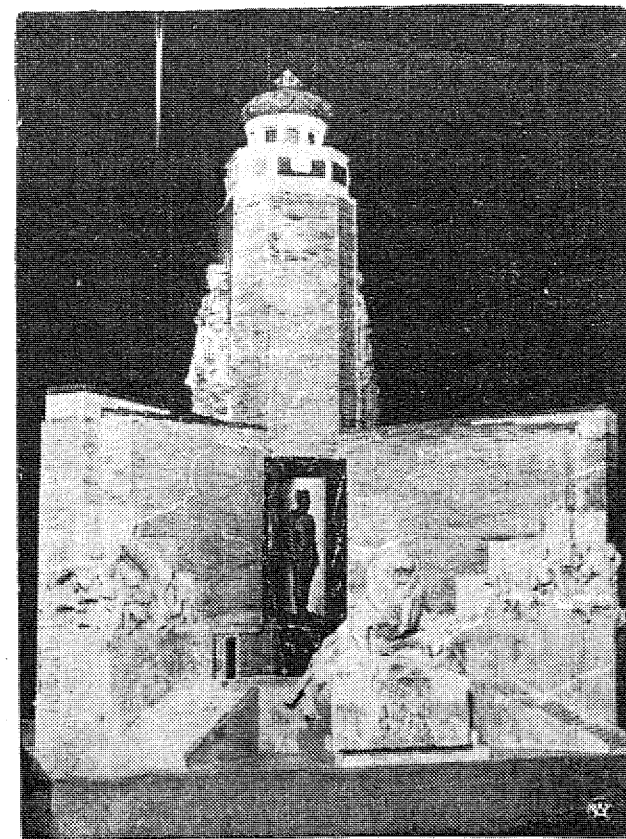
Zdjęcie nasze przedstawia rzut oka z lotu ptaka na gigantyczny stadion olimpijski w Berlinie, na którym odbędą się letnie Igrzyska Olimpijskie. Stadion ten pomieści przeszło sto tysięcy widzów i został wyposażony we wszelkie urządzenia sportowo-techniczne dla wszystkich działów sportu, w których zostanie rozegrana w letnie międzynarodowa walka o palmę pierwszeństwa.



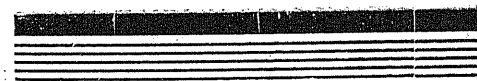
Kancelarz Rzeszy Niemieckiej Adolf Hitler na nadzwyczajnym posiedzeniu Reichstagu wygłasza swą sensacyjną deklarację o jednostronnym wypowiedzeniu układów lokarneńskich i ostatecznym zerwaniu Traktatu Wersalskiego.



W czwartą rocznicę zgonu Kapelana Legionów Polskich ś.p. J.E. Ks. biskup Władysław Bandurski.



W Brukseli stanie niebawem monumentalny pomnik bohaterskiego króla Belgów, Alberta I-go. Prace konkursowe, w których biorą udział artyści-rzeźbiarze b. wojskowi, zostaną wykonane w Pałacu Sztuk Pięknych w Brukseli. Zdjęcie nasze przedstawia jeden z tych modeli, dzieło artysty Depelena.

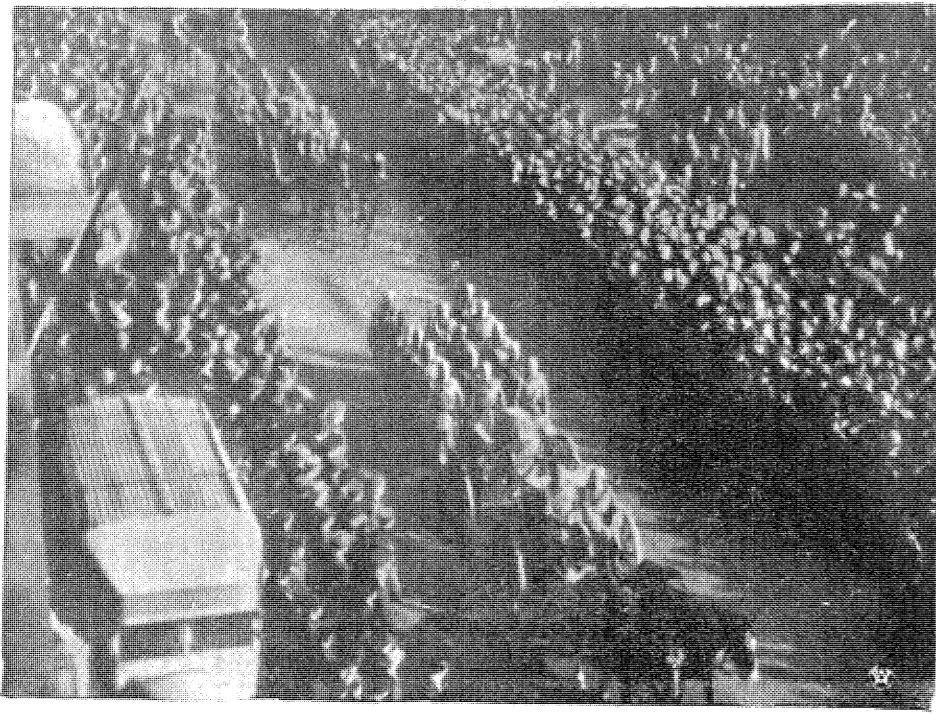


„kieliszka”. Znowu powróciła myśl do tych złych dni, kiedy Stach odszedł od niej dla innej kobiety, potem rozwód i ta szalona pustka! Nie! nie będzie więcej myślała o tem wszystkim. Oczy zasnuwane smutkiem zatrzymały się teraz mimowolnie na ogłoszeniach w „Kurjerze” z działu „Matrymonjalne”: Emerytowany kapitan, wdowiec, szuka towarzyszkę życia. Jej Zygmunt byłby teraz już pewnie majorem, a może może i pułkownikiem! A gdyby tak dla żartu, dla rozzerwania smutnych godzin posłać swą otertę? Gdy po tygodniu otrzymała przychylną odpowiedź z podpisanym imieniem i nazwiskiem, powtórnie zamarło jej serce ze szczęścia i uderzyło tym samym rytmem, co wówczas, gdy młody porucznik, a dziś już kapitan, jej Zygmunt, pocałował ją wówczas modziutką — 18-letnią dziewczynę, tam u wylotu alei, w tym najdroższym Gołębiewku.

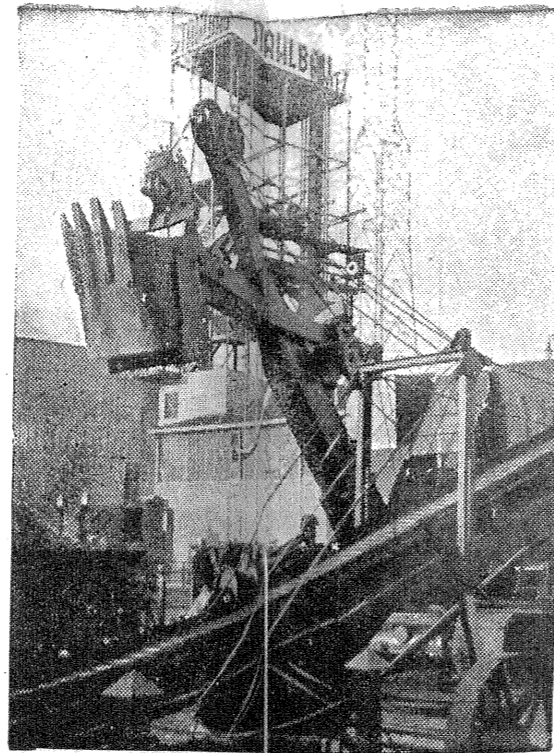
M. K.



Obradujący w Genewie wyłoniony przez Ligę Narodów Komitet Trzynastu wystosował ostatni apel do Italii i Abisynji o zaprzestanie walki i przystąpienie do rokowań po koło w duchu paktu Ligi Narodów. Zdjęcie nasze przedstawia ministra Flandrii w rozmowie z Vanconsellosem przewodniczącym Komitetu trzynastu.



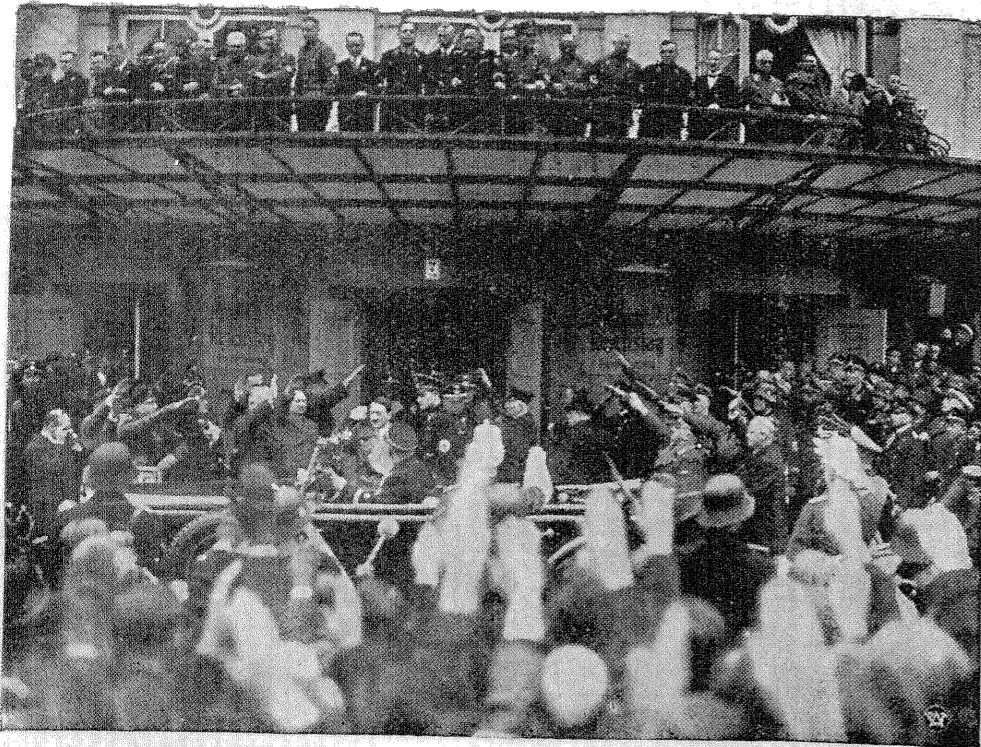
W momencie kiedy kanclerz Rzeszy Niemieckiej Adolf Hitler w dniu 7-go bm. w gmachu Opery Krolla na nadzwyczajnym posiedzeniu Reichstagu otwartem o godz. 12-iej w południe wygłaszał swą sen sacyjną deklarację o jednostronnem wypo- wiedzeniu układów lokarneńskich i ostatecznym zerwaniu Traktatu Wersalskiego przez Rzeszę Niemiecką, czego wyrazem było zarządzenie okupacji przez wojskowe oddziały niemieckie 50 klm. pasa strefy zdemilitaryzowanej nad Renem, wojska niemieckie wkroczyły do Kolonji i innych miast leżących w wymienionej strefie po lewym brzegu Renu. Na zdjęciu — naszym widzimy oddziały niemieckie wkracza- jące uroczyście do Kolonji. Zdjęcie powyższe otrzymaliśmy drogą telewizyjną.



Na wiosennych Targach Lipskich jest bogato reprezentowana nowoczesna tech- nika mechaniczna. Na zdjęciu — widzimy nowoczesne dźwigi wystawione na Tar- gach zaś w głębi dom ze stali; w których piwnicach mieszczą się schrony przeciw lotnicze z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy naukowych w tej dziedzinie.



W Kasynie Garnizonowym w Warszawie odbyło się otwarcie Wystawy Świętokrzy- kiej. Symbolicznego aktu przecięcia doznał Minister Spraw Wewnętrznych Raczkiewicz. Wystawa daje niezwykle cenne obrazy geologii, historii, architektury i sztuki Ziemi Świętokrzyskiej na zdjęciu moment otwarcia wystawy przez min. Raczkiewicza obok komisarz kządu woj. Ja roszewicz. Drugie zdjęcie przedstawia frag- ment ciekawego działu etnograficznego wystawy.



Zdjęcie nasze przedstawia moment żywej łowej owacji zgotowanej kanclerzowi po wygłoszeniu przez niego na sobotnim, posiedzeniu Reichstagu słynnej mowy do- tyczącej zerwania układów lokarneńskich i zajęcia przez wojska zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej. Kanclerz opuszcza Operę Krolla, w której odbywało się posie- dzenie Reichstagu, przy manifestacji ludności Berlina.



Niejaki p. Litschauer z Wiednia wynalazł grę podobną do szachów, w której za- miast figur białych i czarnych występują miniaturowi żołnierze włoscy i abis- syńscy. Oddzielnie zostały „na placu boju” ustawione czołgi i samoloty. Królami są z jednej strony: marszałek Badoglio, z drugiej zaś Negus. W miarę rozwoju wy- padków wojennych na froncie abisyńskim grający wykonuje odpowiednie posu- nienia figurami. Zdjęcie nasze przedstawia wynalazcę z jego grą wojenną włosko- abisyńską.



W czwartą rocznicę śmierci kopelana Legionów Polskich ś.p. ks. biskupa Władys- ława Bandurskiego, odbyło się w kościele garnizonowym w Warszawie uroczyste na- bożeństwo żałobne celebrowane przez biskupa polowego Wojsk Polskich ks. dr. Gawlinę. Zdjęcie nasze przedstawia frag- ment nabożeństwa żałobnego. W pierw- szym rzędzie foteli siedzą przedstawiciele Rządu.

Chińska piratka.

W pobliżu wyspy Pejub należącej do archipelagu Filipińskiego dostała się nareszcie w ręce władz Mai Hashati krwawa chińska piratka.

Okuta w kajtany była przewieziona do więzienia w Manilli, stolicy Filipin, gdzie ma być postawiona przed sądem, pod zarzutem wielokrotnych rasowych morderstw, rabunków i podpaleń.

Mai Hashati grasowała na morzu Chińskim, sięgając aż do mórz Południowych przez kilka lat. Osobiście dowodziła okrętem „Kili - Kala” starym japońskim parowcem pasażerskim, przerobionym na okręt piracki. Podstawą operacyjną piratki była ostrowa zatoka Bias, gdzie wśród zwiłych przesmyków i setek zatoczek łatwo jest się ukryć, nawet dużym okrętowi. Łodzie motorowe i okręty policji przybrzeżnej są w zatoce Bias bezsilne, gdyż najeżone rafami i obfitujące w podwodne prądy morze grozi pewną śmiercią każdemu kto osunie się pływając bez wyjątkowo doświadczonego miejscowego pilota. Piraci morscy pilnie strzegą tajemnic wjazdu do swych schronisk!

Parowiec „Kili - Kala” był zaopatrzone w dziesiątki rozmarzanych bander. Wywieszał je przy spotkaniu z cudzoziemskimi okrętami. Duże, uzbrojone parowce mijał spokojnie, nie smiąc im zrobić krzywdy. Do małych okręciaków podpływał korzystając z zaufania wzbudzonego przez fałszywą banderę, otwierał ogień z karabinów maszynowych i po wystrzeleniu, lub steroryzowaniu załogi rabował co się dało.

Aresztowanie pięknej piratki poprzedziły kilka lat trwające poszukiwania. Pewnego razu pijany amerykański sternik opowiedział kapitanowi amerykańskiemu Wilburowi H. Laddy fantastyczną historję o pięknej, żółtej piratce dowodzącej rozbójniczym okrętem. Nazajutrz sternik wyparł się swego opowiadania i twierdził, że spodziła je pijacka fantazja. Kapitan jednak nie dał się tem zwieść i dotego dnia szukał krwawej piratki.

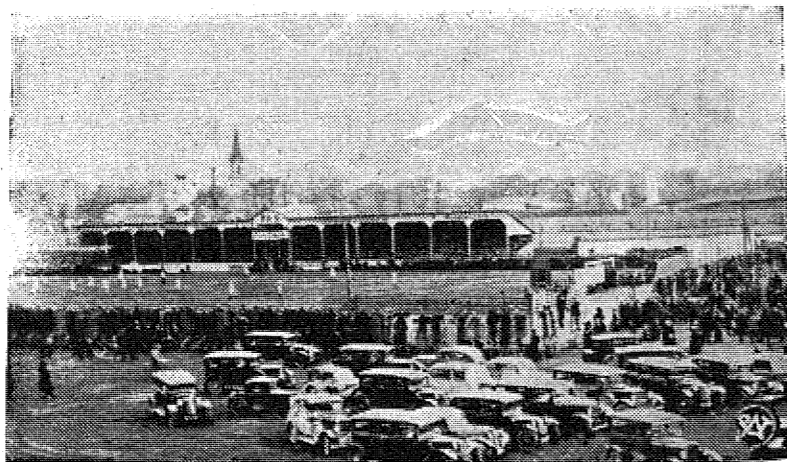
Pokład Mai Hashati dokonywała swych zuchwałych rabunków na morzach Chińskich, kapitan Laddy nie mógł jej dosięgnąć. Niedawno jednak rozniósł się wiadomości, że okręt pięknej piratki przebywa na wodach archipelagu Filipińskiego.

Zaginęło bez wieści kilka małych statków. To potwierdziło pogłoski.

Kapitan Laddy postanowił wysledzić piracki okręt. Władze oddały mu do dyspozycji dwa torpedowce i czte



Z Budapesztu do Warszawy przybyła delegacja węgierska do rokowań handlowych i turystycznych. W skład delegacji węgierskiej wchodzi: minister pełnomocny Nickel dyrektor Depart. Ekonomicznego w węgierskim MSZ, wiceminister Handlu p. Ferenczi, dyrektor Państwowego Urzędu Turystycznego hr. Zichi, radca Dorner, radca Fabini, oraz referent do spraw Polskich Taub. Delegatów węgierskich witali: poseł węgierski w Warszawie min. de Hory, wicemin. Przemysłu i Handlu Doleżall, przewodnicząc delegacji polskiej radca MZS dr. Brzeziński, oraz przedstawiciele sfer gospodarczych polsko-węgierskich. Zdjęcie nasze przedstawia delegację węgierską na dworcu kolejowym po powitaniu. Na pierwszym planie min. Nickel i min. de Hory.



Spółczesność polską na Śląsku Cieszyńskim wiele uwagi poświęca wychowaniu fizycznemu młodego pokolenia widząc w rozwoju sportu instrument krzepiący siły moralne i fizyczne społeczeństwa polskiego. Centrum ruchu sportowego stanowi P.K.S. „Polonia” w Karwinie. Zdjęcie nasze przedstawia boisko i trybuny „Polonji” w czasie rozgrywek o mistrzostwo okręgu. Urządzenia te są owocem zbiorowego wysiłku społeczeństwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim. Klub „Polonia” posiada mistrzostwo polskich zagranicznych drużyn piłki nożnej.

ry przybrzeżne statki strażnicze. Na czele tej małej floty zaczął kapitan przeszukiwać wybrzeża Filipińskiego archipelagu.

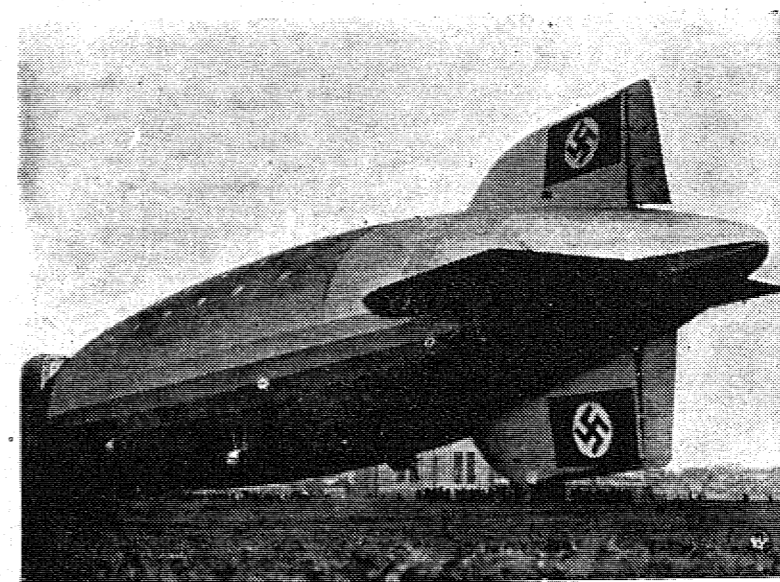
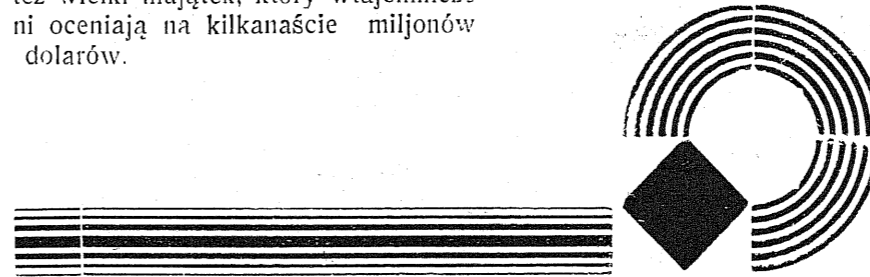
Dlaczego piękna piratka nie uciekła na wody Chińskich mórz? Nikt nie umie na to pytanie odpowiedzieć. Być może, sprawiła jej przyjemność wymykanie się z pościgu amerykańskiego kapitana? Być może niedoceniła niebezpieczeństwa, jakim dla niej ten pościg groził? Dość, że któregoś dnia przy wysepce Pejub amerykańska flota otoczyła ją. Zaczęła się bitwa. Celnie wypuszczona torpeda trafiła w kadłub pirackiego okrętu. Piratka wskoczyła do morza, skąd ją amerykańska motorówka wyłowiła.

Jak wykazało dochodzenie zarządzane przez władze amerykańskie, krwawa piratka jeszcze przed kilku laty była nauczycielką szkoły powszechnej w pewnej chińskiej wsi. Straciwszy z jakichś bliżej nieznanых powodów posadę została przyjaciółką jednego ze znanych piratów. Pirat ten poległ w czasie napadu na jakiś okręt i dowództwo objęła ona. Ze umiała sobie z niem dawać radę, świadczy najlepiej straszliwa sława, jaką wkrótce zdobyła.

Równocześnie ze sławą zdobyta też wielki majątek, który wtajemniczeni oceniają na kilkanaście milionów dolarów.



Międzynarodowe zawody hokejowe Śląsk--Berlin, które zostały rozegrane w Katowicach zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem drużyny polskiej, w pierwszym dniu w stosunku 5:0, w drugim zaś dniem wynikiem remisowym 1:1. Zdjęcie nasze przedstawia obie drużyny na boisku hokejowym. (Drużyna polska w białych koszulkach, niemiecka w ciemnych).



Sterowiec L. Z. 129 wystartował do pierwszej podróży transoceanicznej.



W dniu 19-go kwietnia rb. w czasie ogólnopolskiego Zjazdu Rzemiosła w Warszawie nastąpi uroczyste odsłonięcie na pl. Krasieńskich w Warszawie pomnika pułkownika -- szewca Jana Kilińskiego wykonanego przez art. rzeźbiarza Stanisława Jackowskiego. Pomnik ten, który został już wykończony reproduujemy na naszym zdjęciu.



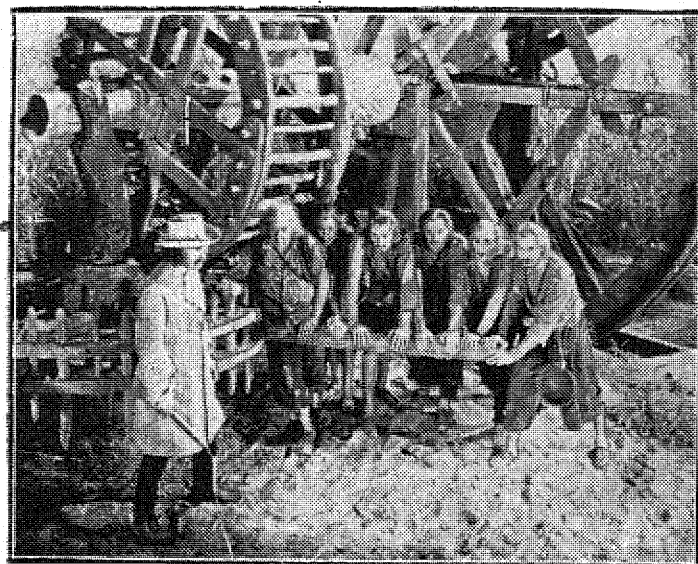
Shirley Temple i jej ulubieniec Snuky. Małą Shirley ujrzymy już niedługo w jej najpiękniejszym filmie pt. „Złotowłosa Brzda”. Wraz z nią grać będą: Rochelle Hudson i John Boles. Fot. Twentieth Century-Fox



Nasz znakomity rodak, Jan Kiepura, ukończył swój pierwszy amerykański film pt. „Daj nam tę noc”. Fot. Paramount.



Dolores del Rio w filmie „Caliente, miasto miłości”. Fot. Warner Bros.



Scena z rewelacyjnego filmu pt. „K. pitań Blood” w roli tytułowej — Errol Flynn nowe bożyszcze Ameryki. Fot. Warner Bros



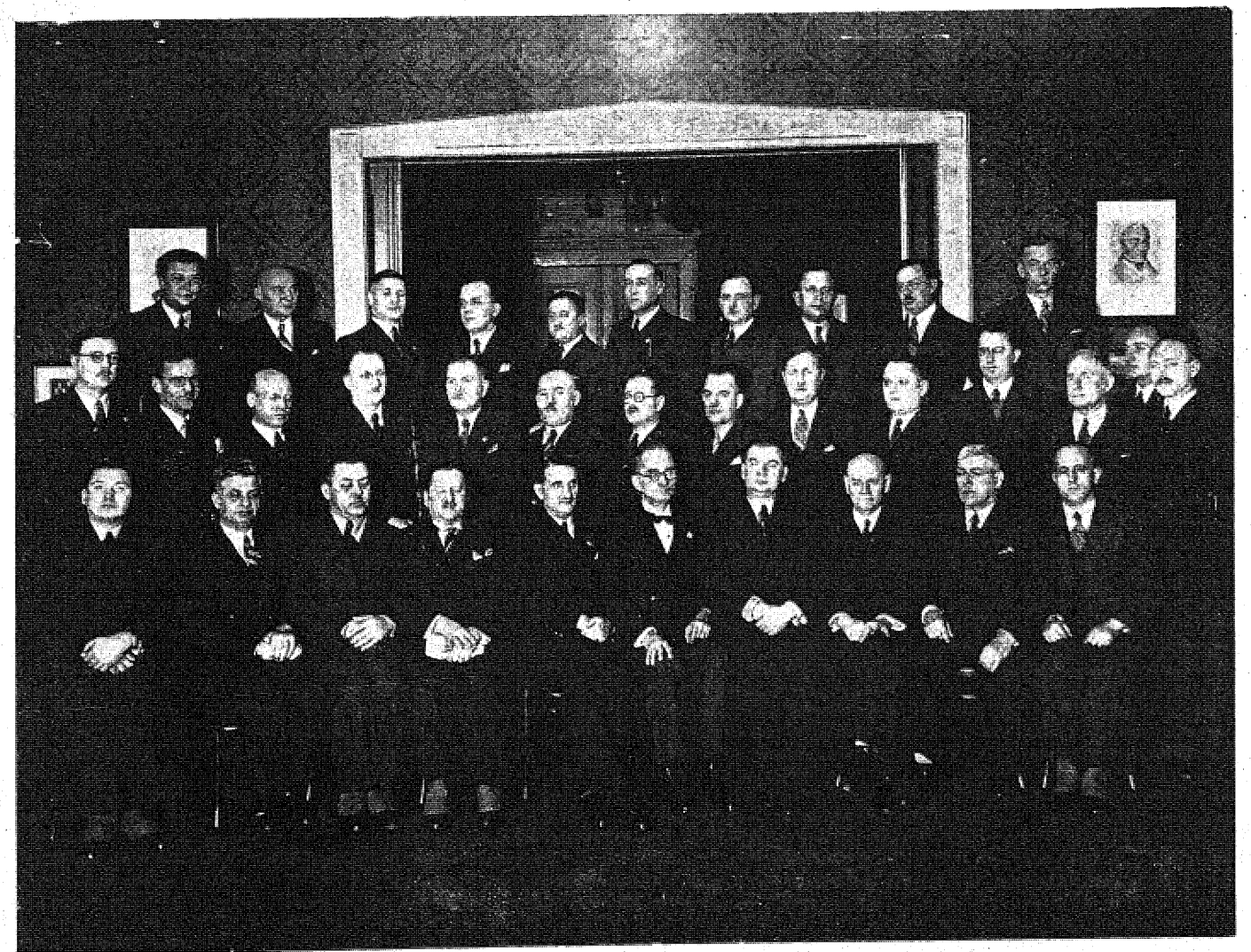
Adolf Wohlbrück ukaże się jako „Baron cygański”. Fot. Warszawska K.S.A.

Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”

ROK XII. NIEDZIELA, dnia 22 marca 1936 roku Nr. 12

FUZJA ZWIĄZKÓW KSIĘGOWYCH.



W swoim czasie nastąpiło formalne zjednoczenie dwu bratnich organizacji zawodowych, tj. Związku Zawodowego Księgowych Województwa Łódzkiego ze Związkiem Księgowych w Polsce.

Na naszym zdjęciu widzimy uczestników I Organizacyjnego Walnego Zgromadzenia połączonych Związków, wśród których w pierwszym rzędzie siedzą przedstawiciele Zarządu Głównego Związku Księgowych w Polsce: prezes prof. K. Czerwiński, vice-prezesi J. Prorok i T. Piątkowski, gen. sekretarz K. Smoleński oraz przedstawiciele Zarządu Związku Zaw. Księg. Wojew. Łódzkiego: prezes S. Krauze, viceprezes J. Gruszczyński, oraz członek Zarządu Wł. Jasiński.